DOI: 10.31648/pw.11453

Jarosław Kardaś
ORCID: https://orcid.org/0000-0002-1517-6215
Adam Mickiewicz University

POSTAWA ROSJI, TURCJI ORAZ IRANU WOBEC III WOJNY W GÓRSKIM KARABACHU

The attitude of Russia, Turkey, and Iran towards the Third War in Nagorno-Karabakh

Abstract: The main purpose of this article is to analyse the reactions of Russia, Turkey and Iran (the regional powers that make up the 3+3 platform with the Caucasian Republics) to the Third War in Nagorno-Karabakh. For the purpose of this article, a research hypothesis was developed that neither Russia nor Iran are Armenia's real allies in the South Caucasus, because after the Third War in Nagorno-Karabakh broke out, both countries decided not to take any steps that would harm the interests of Turkey and Azerbaijan and also strengthen the position of Prime Minister Nikol Pashinyan. The article mainly uses content analysis (by looking at the statements made by Russia, Turkey and Iran regarding the actions taken by Azerbaijan on 19 September 2023) and the decision-making method (in determining what factors drove the governments in Moscow, Ankara and Tehran to take certain steps in the face of another flare-up in the conflict over Nagorno-Karabakh).

Keywords: The third Nagorno-Karabakh war of 2023, the attitude of Russia, the attitude of Turkey, the attitude of Iran

1. Wstęp

Szeroko pojęty obszar Zakaukazia często w swojej najnowszej historii doświadczał różnych wstrząsów, zarówno tych sejsmicznych, jak i politycznych. Na pewno takimi były rewolucje, które odsuwały od władzy ekipy rządzące w kaukaskich republikach, czy wojny które obserwowaliśmy np. w Abchazji, Osetii Południowej lub w Górskim Karabachu. W tym ostatnim we wrześniu 2023 r. doszło do kolejnego konfliktu, którego skutki dla wielu były szokujące. W efekcie udanej kampanii militarnej Azerbejdżan osiągnął to, na czym mu przez wiele lat ogromnie zależało, a więc doprowadził do upadku ormiańskiego parapaństwa. Można więc stwierdzić, że procesy zachodzące w ostatnich latach w Górskim Karabachu wpisują się w ogólną tendencję obserwowaną we współczesnych stosunkach międzynarodowych, której cechą charakterystyczną jest m.in. rozpad dotychczasowej architektury bezpieczeństwa na różnych obszarach.

Od zakończenia I wojny w Górskim Karabachu (a więc od 1994 r.) wiele mocarstw światowych (np. Federacja Rosyjska, Stany Zjednoczone, Francja) lub też regionalnych (np. Turcja czy Iran) zajmowało stanowiska wobec konfliktu pomiędzy Armenią a Azerbejdżanem o ten obszar. Widoczne to było w okresach względnego spokoju oraz wtedy, gdy dochodziło do mniejszych bądź większych starć pomiędzy zwaśnionymi stronami (jak np. na początku kwietnia 2016 r.). Głównym celem niniejszego artykułu jest przeanalizowanie reakcji trzech mocarstw regionalnych, a więc Rosji, Turcji i Iranu, na III wojnę w Górskim Karabachu, która rozpoczęła się 19 września 2023 r. Zbadanie postawy Rosji, Turcji i Iranu wynika z faktu, że te państwa tworzą format 3+3. Platforma ta (w swoim założeniu) ma łączyć Armenię, Azerbejdżan, a także Gruzję oraz wskazane wyżej mocarstwa regionalne, które chcą odgrywać istotną rolę w regionie Zakaukazia. Oficjalnym powodem powołania tego niezinstytucjonalizowanego forum była chęć stabilizacji (pod kątem bezpieczeństwa) regionu, a nieoficjalnym – dążenia Rosji, Turcji i Iranu do ograniczania wpływów Stanów Zjednoczonych oraz państw Unii Europejskiej na tym obszarze.

Na potrzeby niniejszego artykułu została stworzona hipoteza badawcza, zakładająca, że ani Rosja, ani Iran nie są realnymi sojusznikami Armenii na Kaukazie Południowym, ponieważ już po rozpoczęciu III wojny w Górskim Karabachu oba państwa nie zdecydowały się na podjęcie działań uderzających w interesy Turcji i Azerbejdżanu, a które jednocześnie wzmocniłyby pozycję premiera Nikola Paszyniana. Uznając Armenię za dotychczasowego sojusznika Rosji w tym regionie, wzięto pod uwagę fakt, że państwo to jest członkiem wielu projektów integracyjnych, stworzonych z inicjatywy Kremla na obszarze poradzieckim po 1991 r. Armenia jest bowiem członkiem Wspólnoty Niepodległych Państw, Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej, a także nie wystąpiła oficjalnie z Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (stan na maj 2024 r.). Z kolei Iran został uznany za dotychczasowego sojusznika Armenii ze względu na współpracę gospodarczą, a także polityczną pomiędzy oboma państwami po 1991 r. W tekście jako metodę badawczą wykorzystano analizę treści (analiza oświadczeń Rosji, Turcji i Iranu wobec III wojny w Górskim Karabachu), a także metodę decyzyjną (przy określeniu tego, jakie czynniki doprowadziły do podejmowania takich, a nie innych działań przez władze w Moskwie, Ankarze i Teheranie wobec kolejnego rozmrożenia konfliktu w Arcachu[1]).

1 Jest to częste określenie Górskiego Karabachu w źródłach ormiańskich. Ormianie wyprowadzają je od historycznej nazwy dziesiątej prowincji Królestwa Armenii. Więcej na ten temat m.in. w publikacji Przemysława Adamczewskiego *Górski Karabach w polityce niepodległego Azerbejdżanu*.

2. Powolny upadek parapaństwa – sytuacja w Górskim Karabachu w latach 2020-2023

Mimo iż źródła konfliktu o Górski Karabach sięgają lat 20. XX w., to jednak kluczową datą w kontekście sporu pomiędzy Armenią a Azerbejdżanem był 2 września 1991 r., kiedy to Republika Górskiego Karabachu ogłosiła niepodległość. Wywołało to wojnę pomiędzy obiema stronami, która rozpoczęła się w 1992 r. i trwała do maja 1994 r. Skończyła się ona zwycięstwem Ormian z Górskiego Karabachu, ponieważ Azerbejdżan utracił kontrolę nad blisko 20% swojego terytorium (Mammadov 2017). Straty ludnościowe były niezwykle duże jak na skalę konfliktu, po stronie azerskiej zginęło bowiem 11 tys. osób, a około 30 tys. zostało rannych, natomiast po stronie ormiańskiej śmierć poniosło 6 tys. osób, a 20 tys. odniosło obrażenia. W kolejnych latach Azerbejdżan starał się podejmować działania, które zmieniłyby istniejące od 1994 r. *status quo*, czego przykładem była m.in. tzw. wojna czterodniowa z kwietnia 2016 r. (Jarosiewicz | Falkowski 2016). Jesienią 2020 r. wybuchła II wojna o Górski Karabach, która diametralnie zmieniła sytuację w tym regionie. Wpłynęła ona również na procesy wewnętrzne w skonfliktowanych państwach. Dotyczyło to zwłaszcza Armenii, której system polityczny od wielu lat charakteryzuje się dużą niestabilnością i podatnością na wstrząsy wynikające z otoczenia międzynarodowego (Fedorowicz 2017, 404). Po skutecznej akcji militarnej Azerbejdżanowi udało się odbić znaczną część terytorium, utraconego jeszcze na początku lat 90. XX w. W nocy z 9 na 10 listopada 2020 r. zawarte zostało porozumienie, które utrzymało istnienie Republiki Górskiego Karabachu, jednak w bardzo okrojonym terytorium (Repetowicz 2020, 123). To kaukaskie parapaństwo, zgodnie z rozejmem, miało utrzymać kontrolę nad zaledwie 2/3 samego Górskiego Karabachu oraz nadal mieć bezpośrednie połączenie z Armenią poprzez tzw. korytarz laczyński. Zapisano również w tym porozumieniu, że Azerbejdżan będzie dysponował korytarzem terytorialnym łączącym go z Nachiczewanem. W rozejmie, który został zawarty pod patronatem Kremla, znalazł się zapis mówiący o tym, że na ten obszar zostaną wysłani rosyjscy żołnierze (w liczbie 1960 osób), którzy mają funkcjonować tam jako siły pokojowe (Document… 2020). Co jednak istotne, w dokumencie nie przesądzono, jaki ostatecznie status będzie miała Republika Górskiego Karabachu w przyszłości (Szeptycki 2021, 291). Obie strony miały po pięciu latach wypowiedzieć się na temat mandatu rosyjskich oddziałów pokojowych. Gdyby nie zgłosiły sprzeciwu, rosyjski kontyngent stacjonowałby tam przez kolejne pięć lat (Legieć 2020).

Z podpisanego porozumienia nikt nie był zadowolony. Zarówno Ormianie z Górskiego Karabachu i Armenii, którzy wyszli z II wojny przegrani, jak i Azerbejdżanie, którzy mieli przekonanie, że nie skonsumowali zwycięstwa w należytym stopniu. Dlatego też lata 2021-2023 upłynęły pod znakiem częstych napięć pomiędzy skonfliktowanymi stronami. Przejawem agresywnych działań Baku w tamtym okresie

była niemal całkowita blokada Arcachu. Rozpoczęła się ona w grudniu 2022 r., gdy tzw. społeczni aktywiści ekologiczni podjęli pierwsze działania w tym zakresie. W maju 2023 r. blokada prowadzona była już przez formacje Azerbejdżanu, które zatrzymywały *de facto* cały transport towarów do parapaństwa. Przepuszczano jedynie transporty ciężko chorych osób Międzynarodowego Czerwonego Krzyża do Armenii (Górecki 2023a). Doprowadziło to do pogorszenia warunków życia Ormian w tym parapaństwie, zbliżając ten obszar do katastrofy humanitarnej (Łomanowski 2023).

19 września 2023 r. o godzinie 12:00 rozpoczęła się III wojna w Górskim Karabachu. Oficjalnie władze Azerbejdżanu nazwały to „lokalną operacją antyterrorystyczną", wymierzoną przede wszystkim w Republikę Górskiego Karabachu i jej siły militarne. To bowiem one, a także formacje samej Armenii, oskarżone zostały o prowadzenie akcji dywersyjnych na terytorium Azerbejdżanu. Armia Azerbejdżanu podjęła wówczas kilka rodzajów działań, począwszy od ataków lotniczych i artyleryjskich, aż po ataki na lądzie. Patrząc na żądania, jakie zostały wystosowane przez Azerbejdżan, widać wyraźnie, co było głównym celem operacji (Strachota 2023). Dążono przede wszystkim do odzyskania pełnej kontroli politycznej oraz militarnej nad tym obszarem, a więc do całkowitego upadku republiki powstałej w końcu 1991 r. Wojna ta miała błyskawiczny przebieg, ponieważ już 20 września siły Azerbejdżanu osiągnęły główne cele całej operacji. Zmuszono władze parapaństwa do wynegocjowania warunków kapitulacji i to przy udziale rosyjskich sił pokojowych. Rządzący Republiką Górskiego Karabachu zgodzili się oddać swoje uzbrojenie Azerbejdżanowi i zobowiązali się do rozwiązania swoich struktur, co ostatecznie zostało potwierdzone w dekrecie wydanym przez prezydenta Samwela Szahramaniana 28 września 2023 r. Wskazano w nim, iż z dniem 1 stycznia 2024 r. republika przestanie istnieć (Wojtasiewicz 2023b). Ormianom żyjącym na tym terenie pozostawiono wybór – przyjęcie obywatelstwa Azerbejdżanu albo bezpieczne opuszczenie tych terenów. Niemal wszystkie osoby pochodzenia ormiańskiego zdecydowały się na to drugie rozwiązanie, dlatego też po zakończeniu walk mieliśmy do czynienia z ogromnym exodusem Ormian z tego obszaru. Niektóre dane wskazują, że nawet 130 tys. osób opuściło tereny separatystycznego bytu na przełomie września i października 2023 r. (Landgraf 2024). Warto również podkreślić, że działania w ramach „lokalnej operacji antyterrorystycznej" Azerbejdżanu w Górskim Karabachu uzyskały milczące przyzwolenie ze strony Zachodu, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych. Podobne podejście Waszyngtonu do działań militarnych Azerbejdżanu obserwowaliśmy podczas II wojny w Górskim Karabachu, gdy prezydentem USA był Donald Trump (Carafano 2022).

3. Postawa Rosji wobec III wojny w Górskim Karabachu

Gdy rozpoczęły się działania militarne w Górskim Karabachu we wrześniu 2023 r., rzeczniczka Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rosji Maria Zacharowa stwierdziła, że Moskwa obserwuje uważnie wydarzenia i jest mocno zaniepokojona eskalacją działań w tym regionie (Atak… 2023). 20 września 2023 r. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rosji wezwało walczące strony do „natychmiastowego zaprzestania rozlewu krwi, działań wojennych i dołożenia wszelkich starań, aby uniknąć ofiar wśród ludności cywilnej" (Foreign Ministry statement on… 2023). Co ciekawe, żadnych aktywności wstrzymujących ofensywę wojsk Azerbejdżanu nie podjął rosyjski kontyngent pokojowy, stacjonujący na tym obszarze od 2020 r. Osoby wchodzące w jego skład skupiały się wyłącznie na ułatwianiu ewakuacji ormiańskim cywilom, którzy bojąc się o swoją przyszłość, postanowili jak najszybciej opuścić ten obszar (Strachota 2023). W momencie, gdy prezydent Republiki Górskiego Karabachu podpisał dekret rozwiązujący to parapaństwo, reakcja Rosji była stonowana. Moskwa nie wyraziła żadnego sprzeciwu wobec tego faktu, a za pośrednictwem rzecznika Kremla, Dmitrija Pieskowa, ograniczono się do stwierdzenia, iż Rosja monitoruje sytuację, koncentrując się na sprawach humanitarnych. Taka reakcja rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w dużej mierze wynikała z tego, że od kilku lat obserwujemy pogarszanie się relacji na linii Moskwa-Erywań.

Kreml po zakończeniu III wojny w Górskim Karabachu stoi na stanowisku, że upadek parapaństwa jest pokłosiem polityki zagranicznej, jaką prowadzi premier Armenii Nikol Paszynian. Polityki, która nie opiera się już na sojuszu z Federacją Rosyjską, ale na rozwijaniu współpracy z Zachodem. W takim też duchu sformułowane zostało oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rosji z 25 września 2023 r. (będące reakcją na wystąpienie Nikola Paszyniana z 24 września), w którym to skrytykowano szefa armeńskiego rządu, że celowo odwraca się on od Rosji i obiera prozachodni kierunek w polityce międzynarodowej. Wskazano w tym oświadczeniu, że Moskwa przez wiele lat zapewniała Erywaniowi szerokie wsparcie gospodarcze, kulturalne, a także w obszarze bezpieczeństwa. Rosja stwierdziła, że zabieganie o zachodnią pomoc przez Armenię doprowadziło do wstrzymania procesu pokojowego z Azerbejdżanem w latach 2020-2022. W oświadczeniu zapisano, iż „zmarnowano cenny czas, podczas którego można było poczynić znaczne postępy w kierunku osiągnięcia porozumienia pokojowego, wytyczenia granicy i odblokowania dróg regionalnych" (Foreign Ministry statement regarding… 2023). Krytycznie o postawie władz Armenii wypowiedział się minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow we wrześniu 2023 r. W wywiadzie udzielonym dla agencji informacyjnej TASS stwierdził, że zwrot w polityce międzynarodowej Armenii może mieć bardzo bolesne konsekwencje dla bezpieczeństwa tego państwa. Komentując wcześniejsze wypowiedzi samego Paszyniana, dotyczące szukania nowych partnerów, którzy byliby w stanie zapewnić

bezpieczeństwo Armenii, szef rosyjskiej dyplomacji powiedział, że władze tej kaukaskiej republiki powinny zapoznać się z najnowszą historią pokazującą, w jaki sposób Stany Zjednoczone potrafią traktować sojuszników, realizując swoje interesy w różnych zakątkach świata (Foreign Minister Sergey Lavrov's interview with TASS News Agency, Moscow, September… 2023). W bardzo podobnym duchu minister spraw zagranicznych Rosji wypowiedział się w wywiadzie 28 grudnia 2023 r. (także dla agencji informacyjnej TASS). Stwierdził on wówczas, że pod wpływem Zachodu Armenia zmieniła kierunek swojej polityki zagranicznej. Wyraził ubolewanie, że Erywań porzuca sojusz z Moskwą na rzecz „niejasnych obietnic z Zachodu" (Foreign Minister Sergey Lavrov's interview with TASS News Agency, December… 2023). Z kolei 8 grudnia 2023 r. Rosja pozytywnie odniosła się do wspólnego oświadczenia Nikola Paszyniana i Ilhama Alijewa, ujawniającego wolę skonfliktowanych stron do normalizacji relacji. Moskwa wyraziła zadowolenie z tego, iż Baku i Erywań osiągnęły porozumienie w kwestii uwolnienia jeńców wojennych (Foreign Ministry Spokeswoman… 2023). Taka reakcja ze strony Kremla jest o tyle zaskakująca, że prawdopodobnie w wypracowaniu owego wspólnego oświadczenia dużą rolę odegrała Unia Europejska (Górecki 2023c).

Postawa Rosji wobec wojny w Górskim Karabachu w 2023 r. odzwierciedla stan relacji pomiędzy Moskwą a Erywaniem, które z roku na rok od jesieni 2020 r. stale się pogarszają. 2023 r. był pod tym kątem szczególny, wtedy bowiem obserwowaliśmy szereg gestów Erywania, które były źle przyjęte na Kremlu. Jednym z nich było ratyfikowanie Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, który pozwala na zatrzymanie Władimira Putina, gdyby ten znalazł się na terytorium Armenii, a następnie przekazanie go Międzynarodowemu Trybunałowi Karnemu w Hadze. Innym wydarzeniem, skrytykowanym przez Kreml, były wspólne ćwiczenia wojskowe Armenii i Stanów Zjednoczonych (o nazwie „Eagle Partner"), które odbyły się we wrześniu 2023 r. Oficjalnie głównym powodem wspólnych manewrów miało być przygotowanie sił Armenii do udziału w międzynarodowych misjach pokojowych (Wspólne… 2023). Moskwa zarzuca również Erywaniowi, że ten nie wywiązywał się z porozumienia zawartego w listopadzie 2020 r. Dotyczyło to zaangażowania się w rozmowy pokojowe z Azerbejdżanem, które organizowano z inicjatywy Unii Europejskiej. Ponadto złamaniem trójstronnych porozumień miało być również stacjonowanie sił militarnych Armenii w Republice Górskiego Karabachu. Na Kremlu w 2023 r. źle odbierano także oficjalne wypowiedzi premiera Armenii w zagranicznych mediach. W czerwcu udzielił on wywiadu stacji CNN, w którym stwierdził, że Erywań nie jest sojusznikiem Moskwy podczas wojny w Ukrainie. Z kolei we wrześniu opublikowana została rozmowa z Paszynianem we włoskim dzienniku La Repubblica, w której to ponownie krytycznie wypowiedział się na temat relacji Armenii z Rosją. Paszynian stwierdził wówczas, że opieranie swojego bezpieczeństwa na Rosji było strategicznym błędem jego kraju. Po tym głośnym wywiadzie 5 września 2023 r.

Armenia zdecydowała się odwołać stałego przedstawiciela przy Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ), nie wyznaczając jego następcy. Symboliczna była także decyzja (podjęta w styczniu 2023 r.) o odwołaniu wszystkich ćwiczeń wojskowych w ramach tej organizacji (Górecki 2023c). Innym gestem, wpływającym na pogarszanie się relacji rosyjsko-armeńskich, było niewpuszczenie do najmniejszej z kaukaskich republik szefa Rosyjskiego Towarzystwa Przyjaźni i Współpracy z Armenią czy też wizyta żony premiera Paszyniana w Ukrainie, podczas której przekazano pomoc humanitarną dla Kijowa. Była to pierwsza taka pomoc ze strony Erywania od momentu rozpoczęcia pełnoskalowej agresji Rosji na swojego zachodniego sąsiada (Górecki 2023b).

Opisana postawa Rosji wobec III wojny w Górskim Karabachu wpisuje się w cel Kremla, jakim jest doprowadzenie do zmiany władzy w Armenii. Rosjanie wspierają (i będą wspierać) działania, które mają wywołać antyrządowe nastroje w tej kaukaskiej republice. Odsunięcie od władzy ekipy Paszyniana i zastąpienie jej prorosyjską byłoby pożądanym przez Moskwę zjawiskiem. Rosja dysponuje wieloma narzędziami, które może wykorzystywać do osiągnięcia zamierzonego celu. Zaliczyć do nich możemy: wzmocnienie przekazów propagandowych uderzających w obecnego premiera Armenii, wspieranie rewanżystowskich nastrojów wśród Ormian, którzy uciekli z Republiki Górskiego Karabachu we wrześniu i październiku 2023 r., czy środki ekonomiczne lub wojskowe. Armenia jest bowiem cały czas państwem mocno uzależnionym gospodarczo od Rosji. Moskwa to największy partner handlowy dla Erywania, a także główny dostawca paliw. Mówiąc z kolei o wpływach wojskowych, należy pamiętać, że na terenie Armenii (w miejscowości Giumri) znajduje się rosyjska 102 Baza Wojskowa (Chawryło | Bartosiewicz 2023). Brak jakiejkolwiek rosyjskiej reakcji na azerską ofensywę 19 września 2023 r., postawa Kremla podczas tzw. wojny czterodniowej w kwietniu 2016 r. (Falkowski 2016) oraz podczas wojny z 2020 r. sprawiły, że wielu Ormian przestało uważać Rosję za państwo, na którym można opierać swoje bezpieczeństwo (Dumoulin | Gressel 2023).

4. Postawa Turcji wobec III wojny w Górskim Karabachu

19 września 2023 r. tureckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych w komunikacie prasowym odniosło się bezpośrednio do wydarzeń, do których doszło w Górskim Karabachu. Wskazano w nim, że działania Azerbejdżanu to reakcja na „długotrwałe ataki zbrojne i prowokacje" podejmowane przez „nielegalne ormiańskie grupy zbrojne w regionie Karabachu i w samym Azerbejdżanie". Posłużono się tutaj podobną terminologią jak w Azerbejdżanie, stwierdzono bowiem, że działania są prowadzone w ramach operacji antyterrorystycznej. Zapisano także, iż władze w Baku zostały zmuszone do użycia środków, które uznano za konieczne

do podjęcia na własnym terytorium. Podkreślono, że Azerbejdżan obawy co do sytuacji w Górskim Karabachu wyrażał już od momentu zakończenia II wojny na tym terenie, czyli od 2020 r. (No: 229… 2023). 25 września 2023 r. podczas spotkania prezydentów Azerbejdżanu i Turcji w Nachiczewanie Recep Erdogan również podkreślił, iż Azerbejdżan był zmuszony do przeprowadzenia operacji antyterrorystycznej na swoim terytorium („Nakhchivan…" 2023). Obaj prezydenci wyrazili zadowolenie z tego, jaki był efekt III wojny w Górskim Karabachu. Erdogan stwierdził nawet, że „powodem do dumy może być to, że cała operacja militarna skończyła się w bardzo szybkim czasie, przy poszanowaniu praw ludności cywilnej" (Roth | Jones 2023). Wyraził on wówczas nadzieję, że Armenia podejmie kroki zmierzające do wypracowania kompromisu. Stwierdził, iż „w pokoju nie ma przegranych. Naszym obowiązkiem wobec narodu jest zaprowadzenie spokoju i dobrobytu w naszym regionie" („Nakhchivan…" 2023).

Z kolei na początku października 2023 r. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Turcji zajęło krytyczne stanowisko wobec rezolucji Parlamentu Europejskiego pt. „W sprawie sytuacji w Górskim Karabachu po ataku Azerbejdżanu i ciągłych gróźb wobec Armenii". Stwierdzono w nim, że rezolucja jest „symbolem nieodpowiedzialności, uprzedzeń, stronniczości i ignorancji". Skrytykowano europejską politykę, w której „populizm, rasizm, islamofobia, anty-wielokulturowość i nastroje antyimigracyjne stale zyskują na sile, co objawia się w obecnym składzie Parlamentu Europejskiego". Ministerstwo Spraw Zagranicznych Turcji podkreśliło, że Ankara podejmuje wysiłki dotyczące pokoju i stabilizacji w regionie Kaukazu Południowego, działa na rzecz normalizacji stosunków z Erywaniem oraz „wnosi istotny wkład w proces pokojowy pomiędzy Azerbejdżanem a Armenią". Przypomniano tutaj również o roli, jaką Turcja odgrywa w procesie pokojowym pomiędzy Rosją a Ukrainą (No: 245… 2023). Wobec grudniowej deklaracji Armenii i Azerbejdżanu w kwestii przyjęcia konkretnych środków budowy zaufania tureckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zajęło pozytywne stanowisko. W opublikowanym na stronie internetowej komunikacie prasowym stwierdzono, że Ankara popiera decyzję „o kontynuowaniu rozmów w sprawie wprowadzenia dodatkowych kroków budujących zaufanie, życząc jednocześnie skonfliktowanym stronom szybkiego zawarcia porozumienia pokojowego" (No: 311… 2023).

Taka postawa Turcji wobec III wojny w Górskim Karabachu nie może dziwić, biorąc pod uwagę to, jak w ostatnich latach kształtują się relacje pomiędzy Ankarą a Baku. Przywódcy obu państw często bowiem, posługując się hasłem „jeden naród, dwa państwa", przypominają o więzach etnicznych, kulturowych oraz językowych łączących te dwa podmioty. Po raz pierwszy tego hasła użył ojciec obecnego prezydenta Azerbejdżanu Hajdar Alijew, który również w obecnych czasach cieszy się swoistym kultem jednostki w tzw. państwie ognia. Współcześnie, używając tego sloganu, umacnia się strategiczny sojusz polityczno-militarny pomiędzy Azerbejdżanem a Turcją. Ścisła współpraca z Baku pozwala Ankarze osiągnąć

kilka ważnych celów na obszarze euroazjatyckim. W czasie rządów Erdogana Turcja stara się bowiem zwiększać swoje wpływy w regionie Azji Centralnej, a także na Kaukazie Południowym. W jej interesie leży zatem osłabianie roli Federacji Rosyjskiej oraz szeroko pojętego Zachodu na tych terenach. Turcji szczególnie zależy na budowie bezpośrednich połączeń handlowych z bliskimi językowo i etnicznie państwami Azji Centralnej (Spancerska 2023). Z kolei sam Azerbejdżan również nieufnie podchodzi do relacji z Zachodem czy z Federacją Rosyjską, dlatego też nie jest zainteresowany ściślejszą współpracą ze strukturami euroatlantyckimi czy też tymi, które powstały z inicjatywy Kremla (Górecki | Chudziak 2021).

Współpraca Ankary z Baku widoczna jest od dekad na wielu płaszczyznach – politycznej, militarnej oraz gospodarczej. Ostatnie lata to tylko okres intensyfikacji tego procesu. Turecki prezydent w czerwcu 2023 r. stwierdził, że Ankara będzie dążyć do tego, aby dwustronne relacje pomiędzy tymi państwami przekształciły się w „zinstytucjonalizowany model integracji gospodarczej i politycznej" (Spancerska 2023). Bardzo ważną rolę w tym kontekście odegrała deklaracja z Szuszy, podpisana 15 czerwca 2021 r. Wskazano w niej, że oba państwa będą ze sobą współdziałać w momencie zagrożenia lub przy ataku na integralność terytorialną którejś ze stron porozumienia.

Z kolei, gdy mówimy o współpracy na płaszczyźnie militarnej, to musimy pamiętać, że wsparcie w tej sferze ze strony Turcji umożliwiło Azerbejdżanowi przeprowadzenie zwycięskich kampanii wojskowych w Górskim Karabachu, zarówno w 2020 r., jak i w 2023 r. Wydaje się bardzo prawdopodobne, że w 2020 r. kierownictwo tureckie brało czynny udział w podjęciu decyzji o rozmrożeniu konfliktu w nieuznawanej republice przez władze Azerbejdżanu. Przed wrześniem 2020 r. wzrósł również poziom zakupów sprzętu militarnego przez Azerbejdżan w Turcji. W ciągu dziewięciu miesięcy 2020 r. wyniosły one około 123 mln dolarów i były blisko 6-krotnie większe niż w 2019 r. Przykładem owocnej współpracy obu państw są także wspólne ćwiczenia wojskowe, do których doszło tuż przed wybuchem II wojny o Górski Karabach (Górecki | Chudziak 2021). We wspomnianej wcześniej deklaracji z Szuszy wskazano również, że oba państwa będą dążyć do modernizacji swoich sił zbrojnych zgodnie z nowoczesnymi wymogami. Zaznaczono jednak, że współdziałanie Ankary z Baku na tym polu (oraz w sferze politycznej) nie będzie wymierzone w stronę państw trzecich (Azerbejdżan… 2022).

Przyjazne relacje na płaszczyźnie gospodarczej pomiędzy oboma państwami są z kolei widoczne, gdy spoglądamy chociażby na wspólne projekty energetyczne, np. na rurociąg Baku-Tbilisi-Ceyhan, który powstał jeszcze w pierwszej dekadzie XXI w., czy też na Gazociąg Transanatolijski (TANAP), który otwarto w 2018 r. (Krzyżanowska 2024). Wszystkie te projekty są również ważne z perspektywy państw członkowskich Unii Europejskiej, szukających strategicznych partnerstw energetycznych z regionów sąsiadujących z UE (Kardaś 2018, 247-248). Dowodem na współpracę na polu gospodarczym pomiędzy Turcją a Azerbejdżanem jest także

infrastruktura transportowa w postaci kolei Baku-Tbilisi-Kars. Analizując dane zamieszczone na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Turcji, zauważamy, że inwestycje tureckie w Azerbejdżanie w okresie 2002-2020 wyniosły 12 mld dolarów, a inwestycje Azerbejdżanu w Turcji (w tym samym okresie) 19,5 mld dolarów (Economic… n.d.). Ponadto w interesie obu państw jest doprowadzenie do powstania tzw. zangezurskiego korytarza transportowego, który przez Nachiczewan oraz Sjunik (południową prowincję Armenii) połączyłby drogą lądową oba kraje (Paylan 2024). Dla Azerbejdżanu militarne rozwiązanie tej sprawy mogłoby zrodzić jednak negatywne skutki, np. zachodnie sankcje gospodarcze, a to z pewnością odbiłoby się na sytuacji wewnętrznej tej kaukaskiej republiki (Ramanl 2023). Sprzeciwia się temu rozwiązaniu oczywiście Armenia, która postrzega to jako spore zagrożenie dla swojej integralności terytorialnej. Jest to zatem kolejny czynnik negatywnie wpływający na relacje pomiędzy Erywaniem a Ankarą. Oba państwa dzieli również kwestia ludobójstwa Ormian w imperium osmańskim podczas I wojny światowej (Aydintasbas | Giragosian 2022).

5. Postawa Iranu wobec III wojny w Górskim Karabachu

Gdy we wrześniu 2023 r. doszło do rozpoczęcia III wojny w Górskim Karabachu, stanowisko wobec niej zajął również Iran. 20 września 2023 r. na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Iranu pojawiło się oświadczenie rzecznika owego resortu, Nassera Kanaaniego, który wyraził „zaniepokojenie eskalacją sytuacji w regionie i wezwał strony do przestrzegania warunków rozejmu i rozwiązania wszystkich kwestii w drodze negocjacji". Warto zauważyć, że było to podobne stanowisko do tego, jakie Iran wystosował w 2020 r. podczas II wojny w Górskim Karabachu. Wtedy to władze w Teheranie zaapelowały do obu stron o zaprzestanie walk i podjęcie negocjacji pokojowych. Stwierdzono wówczas, że w sytuacji, kiedy doszłoby do rozprzestrzenienia się walk na terytorium Iranu, spotkałoby się to z odpowiedzią ze strony irańskiego reżimu (Iran obawia… 2020). Iran w swoim oświadczeniu z 20 września 2023 r. zaznaczył po raz kolejny, że mimo iż uznaje on region Górskiego Karabachu za część Azerbejdżanu, to jednak zależy mu na bezpieczeństwie mieszkańców tego obszaru. Rzecznik ministerstwa podkreślił, że Teheran prowadzi „rozsądną politykę" w kwestii Górskiego Karabachu i jest gotowy do zorganizowania kolejnego spotkania w formacie 3+3 (Iran voices… 2023). Z kolei już 21 września 2023 r. Iran z aprobatą odniósł się do porozumienia podpisanego pomiędzy Azerbejdżanem a przedstawicielami Ormian z Górskiego Karabachu dotyczącego zaprzestania walk. Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Iranu stwierdził, „że nie ma już powodów do kontynuowania walk w regionie i że Iran ma nadzieję, iż od tej pory nie będzie już żadnych wojen na tym obszarze". W stanowisku ministerstwa podkreślono po raz kolejny, że Iran opowiada się za

integralnością terytorialną państw w uznanych przez społeczność międzynarodową granicach oraz za poszanowaniem praw i bezpieczeństwa ludności zamieszkującej do tej pory Górski Karabach. Nasser Kanaani wskazał również, że ingerencja „stron trzecich" w tym regionie może zagrozić osiągniętemu już porozumieniu (Iran's… 2023).

Iran był jednak zaniepokojony słowami Ilhama Alijewa, które dotyczyły połączenia lądowego z Autonomiczną Republiką Nachiczewanu, a więc przejęcia kontroli nad południowymi terenami Armenii. Mowa tutaj o tzw. korytarzu zangezurskim, który z pewnością utrudniłby funkcjonowanie dróg tranzytowych łączących Iran z Armenią (Wojtasiewicz 2023a). To właśnie tymi szlakami transportowane są towary nie tylko do samej Armenii, lecz także do Gruzji, Rosji czy nawet do niektórych państw europejskich. Dla władz w Teheranie integralność terytorialna Armenii jest swoistą czerwoną linią, której przekroczenie spowodowałoby wzrost napięcia pomiędzy Azerbejdżanem a Iranem. Władze irańskie wielokrotnie wskazywały na to, że uzyskanie takiego połączenia lądowego pomiędzy Azerbejdżanem a Nachiczewanem doprowadziłoby do wzmocnienia roli Turcji w regionie, a to nie jest pożądanym zjawiskiem przez reżim ajatollahów.

Zajęcie takiego stanowiska wobec III wojny w Górskim Karabachu jest determinowane przez kilka istotnych celów w irańskiej polityce zagranicznej. Pierwszym z nich jest to, aby nie doprowadzić do rozprzestrzenienia się konfliktu na terytorium Iranu. Stąd też zarówno w 2020 r., jak i 2023 r. obserwowaliśmy apele irańskich władz o zaprzestanie działań militarnych i podjęcie negocjacji pokojowych. Kolejnym celem jest polityka względnej równowagi wobec Armenii i Azerbejdżanu. Pomimo tego, że ze względów politycznych Iranowi jest z pewnością bliżej do Armenii, to jednak władze w Teheranie muszą brać pod uwagę, że na ich terytorium żyje bardzo dużo osób (ok. 15 mln), które mają pochodzenie azerskie. Osoby te sympatyzowały w dużej mierze z Azerbejdżanem zarówno w 2020 r., jak i w 2023 r., gdy rozmrażany był konflikt o Górski Karabach. W 2020 r. zorganizowano w zachodnim Iranie nawet kilka demonstracji, na których padały radykalne hasła, takie jak „śmierć Armenii". Kwestia ludności pochodzenia azerskiego jest ważna także z tego względu, że wielokrotnie powodowała napięcia polityczne pomiędzy Teheranem a Baku. Iran często wyrażał również swoje obawy dotyczące współpracy tzw. państwa ognia z Izraelem, a więc swoim największym wrogiem z regionu Bliskiego Wschodu (Iran obawia… 2020). Dotyczyło to zwłaszcza kwestii kupowania przez Azerbejdżan broni od Izraela. Co jednak zastanawiające, władze w Iranie praktycznie w żaden sposób nie odniosły się do wspólnych ćwiczeń wojskowych Armenii oraz Stanów Zjednoczonych, zorganizowanych we wrześniu 2023 r.

Kolejnym ważnym celem polityki Iranu wobec konfliktu o Górski Karabach było niedopuszczenie do tego, aby wzrosła rola Turcji w regionie Kaukazu Południowego. Pomiędzy oboma państwami często dochodzi do napięć, wynikających

nie tylko z tego, że oba kraje rywalizują ze sobą na wielu płaszczyznach na Zakaukaziu, lecz także z tego, że Turcja przynależy do NATO, a więc do sojuszu, który uznawany jest przez reżim ajatollahów jako wrogi wobec Teheranu. Obserwując rywalizację na Zakaukaziu, widzimy jednak, że wskazanego wyżej celu nie udało się w ostatnich latach zrealizować, zwłaszcza gdy spojrzymy na rolę, jaką Turcja odegrała podczas II i III wojny w Górskim Karabachu. To w końcu ona w dużej mierze przechyliła szalę zwycięstwa w tych wojnach na korzyść Azerbejdżanu. Turcja jest także postrzegana przez Iran jako rywal na obszarze Bliskiego Wschodu. Widać to na przykładzie m.in. Syrii, gdzie Teheran wspierał reżim Baszara al-Asada, natomiast Ankara formacje opozycyjne wobec syryjskiego dyktatora. Ponadto zacieśnianie więzi na polu gospodarczym pomiędzy Ankarą a Baku jest dla Teheranu niepożądanym zjawiskiem, ponieważ rozbudowa magistrali transportującej surowce energetyczne z regionu Morza Kaspijskiego, łączącej Azerbejdżan z Turcją, stanowi realną konkurencję w tym obszarze dla Iranu.

6. Zakończenie

Po spotkaniu w ramach formatu 3+3, do którego doszło 23 października 2023 r. w Teheranie, szef rosyjskiej dyplomacji stwierdził, że konflikt pomiędzy Baku a Erywaniem, co do zasadniczej kwestii (a więc przynależności Górskiego Karabachu do Azerbejdżanu), został rozwiązany. Zaznaczył przy tym, że obie strony muszą się porozumieć w sprawie normalizacji dwustronnych relacji, co będzie wymagało opracowania traktatu pokojowego, delimitacji granic i stworzenia więzi gospodarczych. Stwierdził również, iż sprawy dotyczące konfliktu pomiędzy Armenią a Azerbejdżanem nie były i nie są omawiane w ramach formatu 3+3, ponieważ istnieją alternatywne kanały, w ramach których zwaśnione strony wypracowują porozumienie. Taka postawa Federacji Rosyjskiej była dowodem na kapitulację Moskwy w kwestii Górskiego Karabachu. Wynika to w dużej mierze z faktu, iż Rosja angażując się na pełną skalę w wojnę w Ukrainie, osłabiła swoją zdolność do skutecznego oddziaływania na konflikt w Górskim Karabachu (Droin | Dolbaia | Edwards 2023). Warto również zaznaczyć, że wielu analityków z zakresu wojskowości uważa, że już wojna z 2020 r. uwypukliła pewne rosyjskie słabości, np. braki własnego uzbrojenia dla bezzałogowców (Cooper 2021). Wynik wojny z 2023 r. jest w dużej mierze wizerunkową porażką gwaranta porozumienia z 2020 r. Od zakończenia I wojny o Górski Karabach to bowiem Rosja przedstawiała się jako państwo, które może być jedynym gwarantem pokoju pomiędzy skonfliktowanymi stronami. W 2023 r. jej pozycja w regionie była już na tyle słaba, że nie zatrzymała ataku Azerbejdżanu, wspieranego przez Turcję (Szeptycki 2023, 301). Można pokusić się zatem o prognozę, że im dłużej będzie trwała wojna w Ukrainie, tym bardziej pozycja Rosji jako superarbitra w konflikcie pomiędzy

Armenią a Azerbejdżanem będzie słabnąć. Sankcje gospodarcze nakładane przez Zachód na Rosję (po pełnoskalowej agresji na Ukrainę) doprowadziły do tego, że Kreml musi dbać o dobre relacje z państwami, które po 24 lutego 2022 r. nie zerwały z nim stosunków handlowych. Turcja należy do tej grupy państw, a więc Moskwa wobec niej jest skazana na pewne ustępstwa. Takim polem do ustępstw jest Kaukaz Południowy, gdzie znaczenie Ankary w ostatnich latach wzrosło. Turcja (wykorzystując sytuację międzynarodową Rosji) skutecznie rozwija swoje wpływy na Zakaukaziu (szczególnie w Azerbejdżanie), co jest środkiem do głównego celu, jakim jest przewodzenie państwom turkijskim w regionie euroazjatyckim. Biorąc pod uwagę działania podejmowane przez Erdogana i Alijeva w ostatnim czasie, wydaje się, że kierunek ten zostanie utrzymany w najbliższych latach. Budzi to pewne obawy w Iranie, jednak władze w Teheranie nie dysponują wystarczającą siłą, aby móc efektywniej wpływać na procesy zachodzące w tym regionie. Świadczy o tym m.in. fakt, że nie wsparły one pod kątem politycznym ani militarnym żadnej ze stron konfliktu w Górskim Karabachu w 2023 r., ograniczając się jedynie do apeli o zaprzestanie walk.

Bibliografia

Atak… (2023), Atak Azerbejdżanu na Górski Karabach. Armenia prosi Rosjan o pomoc, [w:] https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/inwazja-na-gorski-karabach-armenia-prosi-rosjan-o-pomoc/j1s95vj,79cfc278 (accessed: 04.04.2024).

Aydintasbas, A. | Giragosian, R. (2022), Acts of normality: The potential for Turkey-Armenia rapprochement, [in:] https://ecfr.eu/publication/acts-of-normality-the-potential-for-turkey-armenia-rapprochement/ (accessed: 17.04.2024).

Azerbejdżan… (2022), Azerbejdżan i Turcja ratyfikowały deklarację z Szuszy o współpracy, [w:] https://studium.uw.edu.pl/azerbejdzan-i-turcja-ratyfikowaly-deklaracje-z-szuszy-o-wspolpracy/ (accessed: 05.04.2024).

Carafano, J. (2022), Armenia-Azerbaijan War Of 2022: What Should America Do?, [in:] https://www.heritage.org/europe/commentary/armenia-azerbaijan-war-2022-what-should-america-do (accessed: 15.04.2024).

Chawryło, K. | Bartosiewicz, M. (2023), Rosja przypieczętowuje koniec Górskiego Karabachu, [w:] https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2023-10-05/rosja-przypieczetowuje-koniec-gorskiego-karabachu (accessed: 03.04.2024).

Cooper, J. (2021), The Nagorno-Karabakh war: a spur to Moscow's UAV efforts?, [in:] https://www.iiss.org/research-paper/2021/03/nagorno-karabakh-war-moscow-uav-efforts/ (accessed: 16.04.2024).

Document… (2020), Document: Full text of the agreement between the leaders of Russia, Armenia and Azerbaijan, [in:] https://www.commonspace.eu/news/document-full-text-agreement-between-leaders-russia-armenia-and-azerbaijan (accessed: 05.05.2024).

Dumoulin, M. | Gressel, G. (2023), After Nagorno-Karabakh: How Europeans can strengthen Armenia's resilience, [w:] https://ecfr.eu/article/after-nagorno-karabakh-how-europeans-can-strengthen-armenias-resilience/ (accessed: 18.04.2024).

Economic… (n.d.), Economic Relations between Türkiye and Azerbaijan, [in:] https://www.mfa.gov.tr/economic-relations-between-turkey-and-azerbaijan.en.mfa (accessed: 05.04.2024).

Falkowski, M. (2016), Od marazmu do nacjonalistycznej mobilizacji: powrót polityki w Armenii, [w:] https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2016-06-29/od-marazmu-do-nacjonalistycznej-mobilizacji-powrot-polityki-w (accessed: 11.04.2024).

Fedorowicz, K. (2017), Transformacja ustrojowa w Armenii w latach 1991-2016. Poznań.

Foreign Minister Sergey Lavrov's interview with TASS News Agency, December… (2023), Foreign Minister Sergey Lavrov's interview with TASS News Agency, December 28, [in:] https://mid.ru/en/maps/am/1923539/ (accessed: 05.04.2024).

Foreign Minister Sergey Lavrov's interview with TASS News Agency, September… (2023), Foreign Minister Sergey Lavrov's interview with TASS News Agency, September 28, [in:] https://mid.ru/en/maps/am/1906650/ (accessed: 04.04.2024).

Foreign Ministry Spokeswoman… (2023), Foreign Ministry Spokeswoman Maria Zakharova's comment on the Joint Statement by the Administration of the President of the Republic of Azerbaijan and the Office of the Prime Minister of the Republic of Armenia confirming the mutual intention to normalise relations and conclude a peace treaty, [in:] https://mid.ru/en/maps/am/1919806/ (accessed: 05.04.2024).

Foreign Ministry statement on… (2023), Foreign Ministry statement on the situation in and around Nagorno-Karabakh, [in:] https://mid.ru/en/maps/am/1905169/ (accessed: 04.04.2024).

Foreign Ministry statement regarding… (2023), Foreign Ministry statement regarding an address by the Prime Minister of the Republic of Armenia, Nikol Pashinyan, and the situation around Nagorno-Karabakh, [in:] https://mid.ru/en/maps/am/1906229/ (accessed: 04.04.2024).

Górecki, W. (2023a), Bez statusu, bez Ormian? Perspektywy Górskiego Karabachu w unitarnym Azerbejdżanie, [w:] https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2023-08-30/bez-statusu-bez-ormian-perspektywy-gorskiego-karabachu-w (accessed: 03.04.2024).

Górecki, W. (2023b), Ostry kryzys w relacjach armeńsko-rosyjskich, [w:] https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2023-09-11/ostry-kryzys-w-relacjach-armensko-rosyjskich (accessed: 03.04.2024).

Górecki, W. (2023c), Koniec impasu w procesie pokojowym Armenii i Azerbejdżanu?, [w:] https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2023-12-08/koniec-impasu-w-procesie-pokojowym-armenii-i-azerbejdzanu (accessed: 05.04.2024).

Górecki, W. | Chudziak, M. (2021), (Pan)turecki Kaukaz. Sojusz Baku-Ankara i jego znaczenie regionalne, [w:] https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2021-02-01/pan-turecki-kaukaz-sojusz-baku-ankara-i-jego-znaczenie (accessed: 05.04.2024).

Iran obawia… (2020), Iran obawia się eskalacji konfliktu w Górskim Karabachu i chce mediować, [w:] https://defence24.pl/geopolityka/iran-obawia-sie-eskalacji-konfliktu-w-gorskim-karabachu-i-chce-mediowac (accessed: 12.04.2024).

Iran voices… (2023), Iran voices concern over Karabakh developments, [in:] https://en.mfa.gov.ir/portal/newsview/729549 (accessed: 12.04.2024).

Iran's… (2023), Iran's foreign ministry spokesman reacts to agreement between Azeri govt. and Armenians in Karabakh, [in:] https://en.mfa.gov.ir/portal/newsview/729672 (accessed: 12.04.2024).

Jarosiewicz, A. | Falkowski, M. (2016), Wojna czterodniowa w Górskim Karabachu, [w:] https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-04-06/wojna-czterodniowa-w-gorskim-karabachu (accessed: 11.04.2024).

Kardaś, Sz. (2018), Znaczenie członkostwa w UE dla bezpieczeństwa energetycznego RP, [w:] Sprawy Międzynarodowe 3, 243-260.

Krzyżanowska, Z. (2024), Tropem szarego wilka – panturkizm w tureckiej polityce zagranicznej, [w:] https://www.osw.waw.pl/en/node/32426 (accessed: 18.05.2024).

Landgraf, W. (2024), A „Frozen Conflict" Boils Over: Nagorno-Karabakh in 2023 and Future Implications, [in:] https://www.fpri.org/article/2024/01/a-frozen-conflict-boils-over-nagorno-karabakh-in-2023-and-future-implications/ (accessed: 02.12.2024).

Legieć, A. (2020), Rozejm w Górskim Karabachu, [w:] https://www.pism.pl/publikacje/Rozejm_w_Gorskim_Karabachu (accessed: 02.04.2024).

Łomanowski, A. (2023), Niekończąca się wojna o Górski Karabach, [w:] https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art39135951-niekonczaca-sie-wojna-o-gorski-karabach (accessed: 03.04.2024).

Mammadov, F. (2017), Azerbaijan's Geopolitical Identity in the Context of the 21st Century Challenges and Prospects, [in:] http://eng.globalaffairs.ru/valday/Azerbaijans-Geopolitical-Identity-in-the-Context-of-the-21st-Century-Challenges-and-Prospects-18618 (accessed: 11.04.2024).

Mathieu, D. | Dolbaia, T. | Edwards, A. (2023), A Renewed Nagorno-Karabakh Conflict: Reading Between the Front Lines, [in:] https://www.csis.org/analysis/renewed-nagorno-karabakh-conflict-reading-between-front-lines (accessed: 12.04.2024).

„Nakhchivan…" (2023), „Nakhchivan holds a special place in our relations with Azerbaijan", [in:] https://www.tccb.gov.tr/en/news/542/149591/-nakhchivan-holds-a-special-place-in-our-relations-with-azerbaijan- (accessed: 05.04.2024).

No: 229… (2023), No: 229, 19 September 2023, Press Release Regarding the Military Operation Launched by Azerbaijan in Karabakh, [in:] https://www.mfa.gov.tr/no_-229_-azerbaycan-tarafindan-karabag-da-baslatilan-askeri-operasyon-hk.en.mfa (accessed: 05.04.2024).

No: 245… (2023), No: 245, 5 October 2023, Press Release Regarding the Resolution Titled „On the Situation in 'Nagorno-Karabakh' after Azerbaijan's Attack and the Continuing Threats Against Armenia" Adopted by the European Parliament, [in:] https://www.mfa.gov.tr/no_-245_-_avrupa-parlamentosu-nun-kabul-ettigi--karar-hk.en.mfa (accessed: 05.04.2024).

No: 311… (2023), No: 311, 8 December 2023, Press Release Regarding Adoption of Some Confidence Building Measures Between Azerbaijan and Armenia, [in:] https://www.mfa.gov.tr/no_-311_-azerbaycan-ile-ermenistan-arasinda-bazi-somut-guven-artirici-adimlarin-atilmasi-karari-hk.en.mfa (accessed: 05.04.2024).

Paylan, S. (2024), How Armenia's „Crossroads for Peace" plan could transform the South Caucasus, [in:] https://www.atlanticcouncil.org/blogs/new-atlanticist/how-armenias-crossroads-for-peace-plan-could-transform-the-south-caucasus/ (accessed: 01.12.2024).

Ramanl, S. (2023), How the End of Nagorno-Karabakh Will Reshape Geopolitics, [in:] https://foreignpolicy.com/2023/10/25/armenia-azerbaijan-nagorno-karabakh-turkey-iran-russia-europe/ (accessed: 05.04.2024).

Repetowicz, W. (2020), Niszczenie religijnej i etnicznej tożsamości Ormian po ludobójstwie 1915 r., [w:] Prześladowani. Przemoc i dyskryminacja na tle religijnym we współczesnym świecie, Toruń, 115-139.

Roth, A. | Jones, S. (2023), Nagorno-Karabakh: Erdogan praises Azerbaijan as thousands flee to Armenia, [in:] https://www.theguardian.com/world/2023/sep/25/nagorno-karabakh-refugees-pour-into-armenia-after-military-offensive-azerbaijan (accessed: 05.04.2024).

Spancerska, A. M. (2023), Upadek Górskiego Karabachu a turecka polityka wobec Kaukazu Południowego, [w:] https://www.pism.pl/publikacje/upadek-gorskiego-karabachu-a-turecka-polityka-wobec-kaukazu-poludniowego (accessed: 05.04.2024).

Strachota, K. (2023), Trzecia wojna karabaska, [w:] https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2023-09-19/trzecia-wojna-karabaska (accessed: 04.04.2024).

Szeptycki, A. (2021), Europa Wschodnia i Kaukaz Południowy: strefa niestabilności, [w:] Rocznik Strategiczny 2020/21. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski 26, 280-294.

Szeptycki, A. (2023), Europa Wschodnia i Kaukaz Południowy: wobec rosyjskiej wojny w Ukrainie, [w:] Rocznik Strategiczny 2022/23. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski 28, 283-306.

Wojtasiewicz, W. (2023a), Perspektywy uregulowania konfliktu w Górskim Karabachu, [w:] https://www.pism.pl/publikacje/perspektywy-uregulowania-konfliktu-w-gorskim-karabachu (accessed: 14.04.2024).

Wojtasiewicz, W. (2023b), Republika Górskiego Karabachu przestaje istnieć, [w:] https://www.pism.pl/publikacje/republika-gorskiego-karabachu-przestaje-istniec (accessed: 05.04.2024).

Wspólne… (2023), Wspólne ćwiczenia wojskowe Armenii i USA. Kreml zaniepokojony, [w:] https://www.rp.pl/swiat/art39064651-wspolne-cwiczenia-wojskowe-armenii-i-usa-kreml-zaniepokojony (accessed: 04.04.2024).